



Sygn. akt V KK 86/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka

SSN Dariusz Świecki (sprawozdawca)

Protokolant Joanna Sałachewicz

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej,
w sprawie M. D.

skazanego z art. 223 kk w zw. z art. 57a § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 16 października 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 31 października 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 14 czerwca 2012 r.,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania;**
- 2. zarządza zwrot opłaty od kasacji na rzecz M. D.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 14 czerwca 2012 r. oskarżony M. D. uznany został za winnego popełnienia przestępstwa z art. 223 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i za to wymierzono mu karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 41b § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny, a w oparciu o art. 57a § 2 k.k. orzeczono nawiązkę.

Wyrok ten zaskarżył w całości obrońca oskarżonego i zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego, a ponadto w apelacji złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność oceny wiarygodności zeznań świadka K. M. oraz dowodu z wywiadu w KMP w K. na okoliczność interwencji jaka miała miejsce w grudniu 2011 r. na terenie pubu „F.” w K.

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego M. D. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca zaskarżając go w całości i zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., poprzez niesłuszne oddalenie wniosku dowodowego skazanego, brak należytego uzasadnienia stanowiska w tym zakresie, co w stopniu poważnym ograniczyło prawo do obrony M. D.;
2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 167 k.p.k. w zw. art. 172 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy zawnioskowanymi świadkami a K. M., co stanowiło zasadniczą okoliczność powołaną na korzyść skazanego, albowiem prowadziło do weryfikacji wiarygodności jego twierdzeń (podważenia tez wynikających z aktu oskarżenia), w konsekwencji skutkujące rażącą niesprawiedliwością orzeczenia;
3. rażącą obrazę przepisów postępowania, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., polegającą na oparciu orzeczenia w przedmiotowej sprawie tylko na części materiału dowodowego, która zdaniem Sądu potwierdziła oskarżenie, z pominięciem dowodów, które je podważały, co stanowiło skutek przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów, podjęcie

tej oceny w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego w sposób uniemożliwiający ustalenie prawdy obiektywnej i sformułowania w ramach tej oceny niesłusznych merytorycznie wniosków, iż M. D. dokonał zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego w sprawie nie pozwala na przyjęcie jego sprawstwa.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w K. i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w K. i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna co do zarzutu z punktu 1, albowiem doszło do rażącego naruszenia przez Sąd odwoławczy wskazanych w niej przepisów, co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku. Natomiast błędnie zostały postawione pozostałe zarzuty kasacyjne. Dotyczy to nieprzeprowadzenia konfrontacji pomiędzy zawnioskowanymi świadkami a świadkiem K. M., gdyż taki zarzut byłby aktualny, gdyby Sąd odwoławczy dopuścił dowód z zeznań tych świadków. W wypadku oddalenia w tym zakresie wniosku dowodowego konfrontacja była bezprzedmiotowa. Natomiast zarzut z punktu 3 nie ma charakteru kasacyjnego, albowiem wskazane w nim przepisy procesowe nie były stosowane przez Sąd odwoławczy. Zasadność zarzutu z punktu 1 oznacza konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania, a nie jak wskazano we wniosku kasacyjnym Sądowi pierwszej instancji.

Przechodząc do wyjaśnienia, dlaczego Sąd Najwyższy uznał zarzut z punktu 1 kasacji za zasadny, zacząć należy od stwierdzenia, że Sąd odwoławczy oddalił wniosek dowodowy obrońcy nie odnosząc się w ogóle do jego tezy. Otóż w apelacji obrońca wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań wskazanych świadków na okoliczność zachowania świadka K. M. w pubie „F.” w celu oceny wiarygodności zeznań tego świadka, na podstawie których Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne co do sprawstwa oskarżonego. W tym zakresie wniosek dowodowy zmierzał więc do oceny głównego dowodu w sprawie (art. 169 § 2 k.p.k.). Tymczasem w postanowieniu z dnia 31 października 2012 r. Sąd odwoławczy oddalając ten wniosek jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 170 § 1

pkt 2 i 5 k.p.k. i uzasadnił tym, że przesłuchanie w charakterze świadków wskazanych w tym wniosku osób nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż rzekome zdarzenie miało mieć miejsce kilkanaście miesięcy po zdarzeniu będącym przedmiotem postępowania, a nadto iż wniosek ten w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania.

Zauważyć jednak należy, że teza wniosku dowodowego nie dotyczyła okoliczności związanych z przebiegiem zdarzenia, tylko zmierzała do wykazania, iż zeznania świadka K. M. niezasadnie zostały przyjęte za podstawę ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego, skoro jego zachowanie w okolicznościach podanych we wniosku może podważać przyznany temu dowodowi przymiot wiarygodności. Przy tak zakreślonej tezie dowodowej Sąd odwoławczy powinien ocenić, czy wnioskowane dowody mogą mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k.), ale nie co do ustaleń faktycznych dotyczących przebiegu zdarzenia, lecz odnośnie do oceny dowodu z zeznań świadka K. M. W tej kwestii Sąd odwoławczy nie zajął stanowiska. Oznacza to, że wniosek dowodowy co do przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków został nieprawidłowo rozpoznany. Drugą podstawą oddalenia tego wniosku dowodowego był art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. Jednak w tym zakresie Sąd odwoławczy w ogóle nie uzasadnił swojego stanowiska, bo za takie nie może być uznane powtórzenie słów ustawy.

Wskazane uchybienia miały charakter rażący, gdyż w rzeczywistości wniosek dowodowy obrońcy o przesłuchanie wskazanych w nim świadków nie został rozpoznany w sposób wynikający z tezy dowodowej. Oznacza to konieczność jego ponownego rozpatrzenia przez Sąd odwoławczy, gdyż stwierdzona rażąca obraza art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. mogła mieć istotny wpływ na treść wyroku tego Sądu. Prawidłowe rozpoznanie wniosku dowodowego może bowiem doprowadzić do jego uwzględnienia przez Sąd odwoławczy, zważywszy że art. 170 § 2 k.p.k. zabrania oddalenia wniosku dowodowego na tej podstawie, że dotychczasowe dowody wykazały przeciwieństwo tego, co wnioskodawca zamierzał udowodnić. Stwierdzić bowiem trzeba, że w realiach rozpoznawanej sprawy kontrola odwoławcza oceny dowodu z zeznań świadka K. M. może wymagać przeprowadzenia przez Sąd odwoławczy postępowania dowodowego w

zakresie wskazanym we wniosku dowodowym. Dowód z zeznań tego świadka jest bowiem podstawowym dowodem obciążającym, zaś w ramach prawa do obrony (art. 6 k.p.k.) oskarżony ma prawo podważać jego wiarygodność także na etapie postępowania odwoławczego. Nie można wówczas uznać, że wniosek dowodowy w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania, skoro z treści art. 405 k.p.k., stosowanego odpowiednio także w postępowaniu odwoławczym (art. 458 k.p.k.) wynika, że strona może realizować uprawnienie do wnioskowania o przeprowadzenie dowodów aż do chwili zamknięcia przewodu sądowego. Późne złożenie wniosku dowodowego nie może wpłynąć na jego oddalenie także dlatego, że oskarżony nigdy nie ma obowiązku dowodzenia swej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). Z uprawnienia, o którym mowa, może zatem skorzystać na każdym etapie postępowania, także w drugiej instancji, poprzedzającym zamknięcie przewodu sądowego (por. wyrok SN z 22 czerwca 2004 r., V KK 54/04, Lex nr 109522).

Wskazać również trzeba, że podjęte przez Sąd odwoławczy czynności zmierzające do ustalenia, czy na terenie pubu „F.” w K. doszło do zdarzenia z udziałem świadka K. M. nie pozwalają na stwierdzenie, czy takie zdarzenie rzeczywiście miało miejsce, czy też nie. Notatka urzędowa sporządzona przez funkcjonariusza Policji B. P. dotyczy interwencji w dniu 16 grudnia 2011 r. Jednak nie wiadomo, czy funkcjonariusze Policji dokonywali też interwencji w późniejszym okresie, tj. „przed wigilią” – jak wynika z wniosku dowodowego. Ponadto przy dokonywaniu ustaleń w tym zakresie trzeba uwzględnić, że w zdarzeniu wskazanym w tezie dowodowej miał brać aktywny udział funkcjonariusz Policji świadek K. M. Z tego też powodu może rodzić się uzasadniona wątpliwość, czy interweniujący funkcjonariusze Policji rzeczywiście sporządzili z tego zdarzenia notatkę służbową, której treść musiałaby w negatywnym świetle przedstawiać ich kolegę. Jednak wyjaśnienie tej kwestii nie jest możliwe bez przesłuchania w charakterze świadka S. W.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w przypadku dopuszczenia dowodu z zeznań wskazanych we wniosku dowodowym świadków, Sąd odwoławczy powinien na rozprawie apelacyjnej przesłuchać te osoby. Następnie dopiero ocenić, czy dowody te rzeczywiście podważają wiarygodność zeznań świadka K. M., a więc czy zarzut apelacji naruszenia art. 7 k.p.k. jest zasadny. Natomiast w wypadku

oddalenia tego wniosku dowodowego uzasadnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia powinna odnosić się do tezy dowodowej.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

)